

TURNICKI

dzikie jest Tu

Stworzyliśmy mapę, jakiej nam brakowało i z jakiej sami chcielibyśmy korzystać. Na krótki wypad, na dłuższą podróż i jako punkt startowy do dalszego zgłębiania tej części Pogórza Przemyskiego. Nie znajdziesz tu wielu dat i szczegółowych opisów zabytków. Znajdziesz za to miejsca wybrane i polecane przez naszych przewodników i przewodniczki – mieszkańców, znawców i sympatyków regionu. Poznawaj z nimi projektowany Turnicki Park Narodowy (TuPN), jego wartość kulturową i przyrodniczą. Zatrzymaj się w tutejszych agroturystykach, kup lokalne produkty. W ten sposób możesz pokazać miejscowym przedsiębiorcom, że ochrona przyrody się opłaca. Na mapie zobaczysz też miejsca leśnej dewastacji, wciąż trwającego procesu uszczuplenia wartości przyrodniczej TuPN.

- 1 Nazwa ścieżki przyrodniczo-dydaktycznej **Pomocna Woda** pochodzi od nazwy cudownego źródła znajdującego się wśród ostępów pozostałości Puszczy Karpackiej. Uwaga, ścieżki nie oszczędziła gospodarka leśna, lepiej trzymaj się zachodniego szlaku.
- 2 Z **Kopystańki** rozciąga się naprawdę zapierający dech w piersiach widok. Na zboczach znaleźć można zagrożony wyginięciem ostrożeń siedmiogrodzki, który w Polsce rośnie wyłącznie na Pogórzu Przemyskim.
- 3 Szlak **Przyjaźni** opracowany przez lokalną grupę Kwitnąca Otulina to znak, że obywateli przejmują inicjatywę w projektowanym TuPN. Ten szlak to esencja Pogórza Przemyskiego – oszalałająca natura, zapierające dech widoki, ale też okrucy historii dawnych miejsc i ludzi. Szlak powstał w ramach projektu Niewidzialny Park.
- 4 **Serownia Swoboda** w Gruszowej to rodzinna wytwórnia pysznych kozich serów na wiejskiej podpuszczce. Przyjeżdż na degustację i poznaj przemysł producentów oraz sympatyczne kozy.
- 5 Zapadający w pamięć **punkt widokowy** na Kopystankę spod kapliczki w Gruszowej.
- 6 **Cerkiew św. Onufrego** w Posadzie Rybotyczej to najstarsza zachowana cerkiew w Polsce! Niestety jej drzwi zwykle pozostają zamknięte, ale od zewnątrz można podziwiać jej warowny charakter i wiekowe mury.
- 7 Aby udać się do nieistniejącej wsi **Borysławka** należy przejść przez malowniczy mostek przy agroturystyce „Nad Potokiem”. **Początek spaceru 1.**
- 8 **Galeria rzeźby, wyrobów z wikliny i ikon** oraz rozwijające się miejsce warsztatowe prowadzone przez rodzinę Wydrzyńskich (Rybotycze 105). Koniecznie sprawdź planowane wydarzenia na FB „Rybotycze Akcje Artystyczne”.
- 9 **Minimuzeum** (Rybotycze 120) skrywa pamiątki będące świadectwem ciekawej, wielokulturowej historii Rybotycz. Piękne opowieści prowadzącej muzeum pani Stanisławy wynagrodzą trud każdego turysty i turystki, którzy odnajdą to aż nazbyt ukryte miejsce.
- 10 Pani Stanisława z Minimuzeum wspomina, że w czasach jej dzieciństwa **wodospad w Rybotyczach** mierzył 5 metrów, a dookoła rosło parzydło leśne. Było bajecznie! Pomimo że dziś jest trochę niższe, a wokół już nie ma parzydła, jest to urokliwe miejsce, gdzie dociera niewielu.
- 11 Niezwykle dobrze zachowany, odnowiony **cmentarz żydowski w Rybotyczach**, malowniczo położony na zboczu. Latem rozkwita łąką pełną kwiatów. Warto zobaczyć!
- 12 **Murawa kserotermiczna** to zbiorowisko ciepłolubnych roślin, często występujące na nagrzanych słonecznym zboczach, jak to w **Rybotyczach**. Jest to jedno z siedlisk najbogatszych w gatunki roślin, spośród których wiele jest rzadkich i chronionych, więc lepiej niczego nie zrywać!
- 13 **Murawę kserotermiczną** znajdziesz również w **Makowej**, na wzgórzu nazywanym przez miejscowych Górą Filipa (nie wiemy dlaczego). Dodatkowo, okolicę upodobał sobie niezlicznie występujący w Polsce **orlik krzykliwy**.
- 14 Obecnie dość zarośnięty, ale wciąż bardzo ciekawy **szlak „Bohynie”**, rozpoczyna się przy szkole w Huhnkach. Prowadzi przez stare lasy i łąki kwietne, wawoży i pozostałości po starym szpitalu UPA. Z trasy łatwo wypatrzeć **bociana czarnego** i **orlika krzykliwego**.
- 15 Ocy, czekolady, nalewki, piwa, a nawet dereń marynowany jak oliwki – to wszystko znajdziesz w „**Rysiu Podkarpackim**”, lokalnej ekologicznej **wytwórni produktów z derenia**. Tu, w Huhnkach, odwiedzić możesz dereńowe sady.

- 16 Bardzo **widokowy zjazd** z Kalwarii Paclawskiej w kierunku Huhnki. Wrażenia gwarantowane!
- 17 Działająca sezonowo **informacja turystyczna** w budynku starej poczty w Nowosiółkach Dydyńskich, prowadzona przez zaprzyjaźnioną Fundację Dziedzictwo Przyrodnicze. Tu dostaniesz mapy, ulotki i rzetelne informacje o tutejszej przyrodzie.
- 18 W **Nowych Sadach**, kiedyś nazywanych swojsko Hujskiem (od *wjisko*, czyli wojsko), na każdym kroku widać ślady historii – w średniowiecznym grodzisku, w obronnej cerkwi czy w budynku szkoły, który kiedyś był żydowską karczmą, a obecnie mieści Uniwersytet Ludowy w Nowych Sadach.
- 19 Zajrzyj koniecznie do części Nowych Sadów nazywanej kiedyś **Falkenberg**. Tu w XVIII w. osiedlili się Niemcy w ramach tzw. Kolonizacji Józefińskiej. Wciąż widać niemieckie wpływy – układ wsi, kościoły, domy, cmentarz. Nie przepag młyn wodny z XIX w.
- 20 **Kalwaria Paclawska** to fascynujące miejsce kultu religijnego i cel podróży tysięcy katolickich pielgrzymów, którzy przybywają tu, aby odkrywać 42 kapliczki pochowane wśród wzgórz. Układ najważniejszych miejsc sakralnych odwzorowuje topografię Jerozolimy.
- 21 **Paclaw** pełen jest starych drewnianych chat. Na uwagę szczególnie zasługuje **budynek dawnej świetlicy** wzniesiony w 1935 roku, obecnie pod patronatem fundacji „Opoka”. Wewnątrz znajduje się nawet stary sprzęt strażacki.
- 22 Na **Połoninkach Kalwaryjskich**, z górką koło wieży strażniczej WOP, rozciąga się wspaniały widok na stronę ukraińską. Szczególnie piękny w mgliste wschody słońca.
- 23 Nazwa rzeki Wiar pochodzi od ukraińskiego słowa *wihar*, czyli kłęta, rwąca. Skąd ta nazwa? Można to zaobserwować tu, nad malowniczym **przełomem Wiaru**.
- 24 **Wierzba-rzeźba**. Samotna wierzba krucha, imponujących rozmiarów, rosła na łące, kto wie jak długo? Pewnego dnia upadła, ale nadal żyje. Nabrała kształtów niezwyklej rzeźby, żywej i zmieniającej się.
- 25 Datowana na początek XIX w. **kapliczka przydrożna w Trójcy**. Początek spaceru 3.
- 26 Nieco dziwnie wyglądająca kępa sędziwych lip i jesionów, bo jakby pusta w środku. Otaczały bowiem drewnianą, **greckokatolicką cerkiew, już nieistniejącą**. Miejsce można zauważyć z drogi, choć jest to dość trudne; zostało jedynie kilka nagrobnych krzyży, a na iesionie wisi mała kapliczka.
- 27 **Dolina Jamninki**, gdzie zachowany jest otwarty krajobraz łąk kośnych, stwarza świetne warunki do obserwacji dzikiej przyrody. Nie bez powodu nazywana jest **Doliną Orłów** – spójrz w górę, a może dojrzyś szybującego wysoko **orła przedniego**, jednego z najrzadszych lęgowych ptaków drapieżnych w Polsce.
- 28 To nieprawda, że prawdziwych **żbików** już nie ma, bo mieszkają się z kotami. Do sprawdzenia pod wieczór w dolinie Jamninki.
- 29 Od kwietnia 2021 roku Inicjatywa Dzikie Karpaty prowadzi **blokadę** kilku wydzieleń leśnych na terenie projektowanego TuPN. Ten fragment lasu stał się dla niektórych z nas domem. Dlaczego to robimy? Będąc w okolicy, zajrzyj do naszego info-punktu, chętnie odpowiemy na Twoje pytania!
- 30 Niezwykle **trójrdzeniowy jawor**, ścięty przy drodze.

Wiosną rozkwitają białymi kwiatami, późnym latem i jesienią owocami. Niezwykle, stare i zdziczałe sady to czasem jedyny wyraźny ślad po wysiedlonych wsiach Pogórza Przemyskiego.

- 31 **Suchy Obycz**, czyli najwyższy szczyt projektowanego TuPN, zawsze przyciągał turystów. Dziś, rozjechane ciężkim sprzętem ścieżki, ścięte drzewa z oznaczeniami szlaków i zryte zbocza nie zachęcają do odwiedzin. Czy turystyka przeszkadza leśnictwu? Bo takie leśnictwo turystyce na pewno! Uwaga, bywa grząsko!
- 32 Ścieżka przyrodnicza „Arlamów” przebiega w **Lesie Turnica**, który śmiało można nazwać fragmentem prastarej puszczy. Choć poddawany wpływowi człowieka, ma udokumentowane trwanie cn. od XIV w. Zatem możliwe, że istnieje tu nieprzerwanie nawet od ostatniego zlodowacenia.
- 33 **Połoninki Arlamowskie** oferują piękne widoki z miejsca nieistniejącej już wsi Arlamów. Przy dobrej pogodzie widać ośnieżone szczyty Bieszczad.
- 34 Imponująca, **wielka jodła** górująca nad bystrym górskim potokiem w pięknym fragmencie lasu. A wokół chronione mchy, wątrobowce i trzy gatunki storczyków. Aby tu dotrzeć, zbież z drogi i przejdź przez las.
- 35 Zapadający w pamięć **kawałek lasu nad Jamną**, do którego warto się pospieszyć. Po jednej stronie drogi sędziwe, piękne drzewa, już z widocznymi kropkami, po drugiej stronie już ścięte pnie. Obraz pięknej przyrody i postępującej dewastacji tych niedostatecznie chronionych terenów.

Bobby dostosowują środowisko do swoich potrzeb, z czego korzysta wiele innych gatunków. We wskazanych miejscach możesz zobaczyć ich tamy i powstałe rozlewiska.

- 36 Leżąca przy drodze **przeogromna, ścięta jodła**, która swego czasu zrobiła wiele szumu w mediach społecznościowych. Jej zdrowy rdzeń wskazuje na przedwczesny zgon. Prawdziwy symbol niszczonej przyrody.
- 37 **Piękny starodrzew o charakterze naturalnym**, z wiekowymi drzewami. Podobny do pobliskiego rezerwatu „Na Opalonym”. Z roku na rok traci swoją wartość, wskutek presji gospodarki leśnej.
- 38 Wielkie **drzewa owocowe** to świadectwo przedwojennej rozległości wsi Grażiowa, która obecnie składa się jedynie z kilku domów. Początek spaceru 2.

Co roku, jesienią, odbywa się piękny spektakl przyrody, gdy jeleni szlachetnych, czyli rykowisko. Samce jeleni rywalizują o samice, tocząc zażarte boje, prezentując dumnie poroża i wydając z siebie niezwykle donośne ryczenie, które słychać czasem w promieniu kilku kilometrów. Na mapie zaznaczyliśmy kilka najlepszych – naszym zdaniem – polan do podglądania rykowiska. Pamiętaj, zachowaj dystans.

- 39 Jeśli w okolicy zobaczysz postawnego człowieka w kapeluszu, któremu wystarczy rzut oka aby rozpoznać orla przedniego lecącego kilkaset metrów na ziemię, to właśnie spotkałeś Żmija – artystę i znawcę zwierząt, bieszczadzika. Tu, w **Wojtkowej 26** ma **galerię** swoich prac, niezwykle realistycznych obrazów dzikich mieszkańców Puszczy Karpackiej.
- 40 Na kilku okolicznych stodołach podziwiać możesz poruszające **deskałe**, czyli murale na deskach, z projektu **Cichy Memorial** Arkadiusza Andrejkowa. Wycieczkę ich śladem warto zacząć (lub zakończyć) w przyjaznym barze „**Solarium**” w Wojtkowej.
- 41 Jeśli uważasz, że świat wygląda lepiej z końskiego grzbietu, koniecznie odwiedź **grupe jeździecką Tabuńczyk**. Tu poznasz tajniki jeździectwa, a jeśli już jeździsz konno, umówisz się na wycieczkę lub rajd wzgórzami Pogórza.
- 42 Warto odwiedzić drewniany **kościół katolicki pw. św. Jerzego i Tekli** z 1742 roku wraz z zachowanym, oryginalnym wyposażeniem i **drewnianą szkołą** z początku XX w. w **Nowosiółkach Kozickich**.
- 43 **Park dworski w Nowosiółkach Kozickich**, wyremontowany kilka lat temu przez okolicznych mieszkańców, to świetne miejsce na odpoczynek wśród przyrody.
- 44 Ścieżka edukacyjna „**Drzewa parku podworskiego w Jureczkowie**” prezentuje bogactwo gatunkowo rosnących tu drzew – rodzimych i nie tylko. Rosną tu 23 pomniki przyrody, a o każdym opowiedziana jest ciekawa historia.
- 45 Przejżdżając przez Rozpucie rzuca się w oczy niewielka chata z wykutym sztydem. To **oryginalna, zabytkowa, wciąż działająca kuźnia** z 1888 roku, gdzie pan Dawid, prawuk założyciela, Daniela Pstura, kontynuuje rodzinne tradycje kowalskie. Warto zapoznać się z rosnącą ofertą warsztatowo-kulturalną tego niezwykle ciekawego miejsca.
- 46 **Kaplica grobowa Wierzbickich w Ropience Górnej**, zwana też po prostu **Kościółkiem**, to obecnie restaurowana piękna kapliczka z XIX w. Działająca lokalnie fundacja Naturalnie Ropienka regularnie urządza w tym niezwykłym wnętrzu kameralne **koncerty**. Warto sprawdzić, kiedy będzie najbliższy!

#TurnickiTeraz



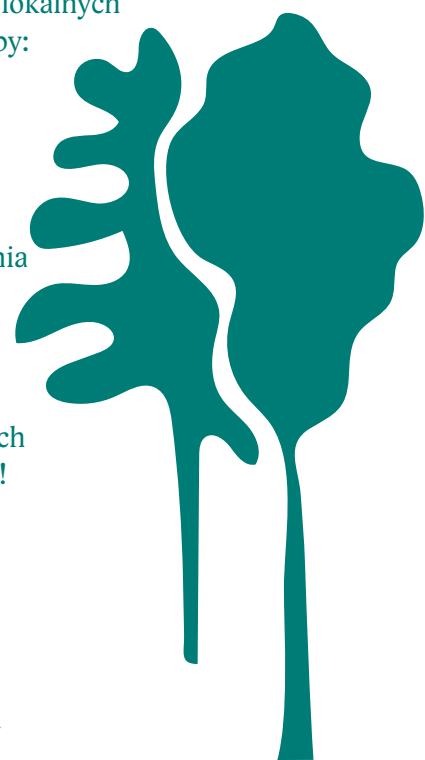
Jakiego parku chcemy?

Lasy Pogórze Przemyskiego to resztki pradawnej puszczy, która kiedyś porastała nasz kontynent. To tu od 35 lat trwają starania o powołanie Turnickiego Parku Narodowego. Ten unikalny w skali Polski i Europy las jest domem wielu gatunków roślin, zwierząt i grzybów, których nie spotkamy nigdzie indziej. To tu swoje ścieżki przecinają wszystkie duże drapieżniki – niedźwiedź, ryś, wilk i żbik. Wszystko na terenie o bogatej, wielokulturowej historii, pełnym bezcennych zabytków, historycznych cerkwi, zagubionych w gęstwinach wsi i cmentarzy.

Okolice projektowanego TuPN to unikalna przyroda, ale też mieszkający tu ludzie. Domagamy się powołania parku narodowego, który będzie szansą dla lokalnych społeczności! Rozmawiajmy więc o tym, żeby:

- wypracować system rekompensat i dofinansowań dla mieszkańców,
- wykorzystywać potencjał turystyczny Pogórze Przemyskiego,
- TuPN pozostał otwarty – do spacerowania i zbierania darów lasu,
- samorządy mogły czerpać większe zyski z ochrony przyrody.

Chcesz wiedzieć więcej o naszych postulatach i TuPN? Odwiedź naszą stronę internetową!

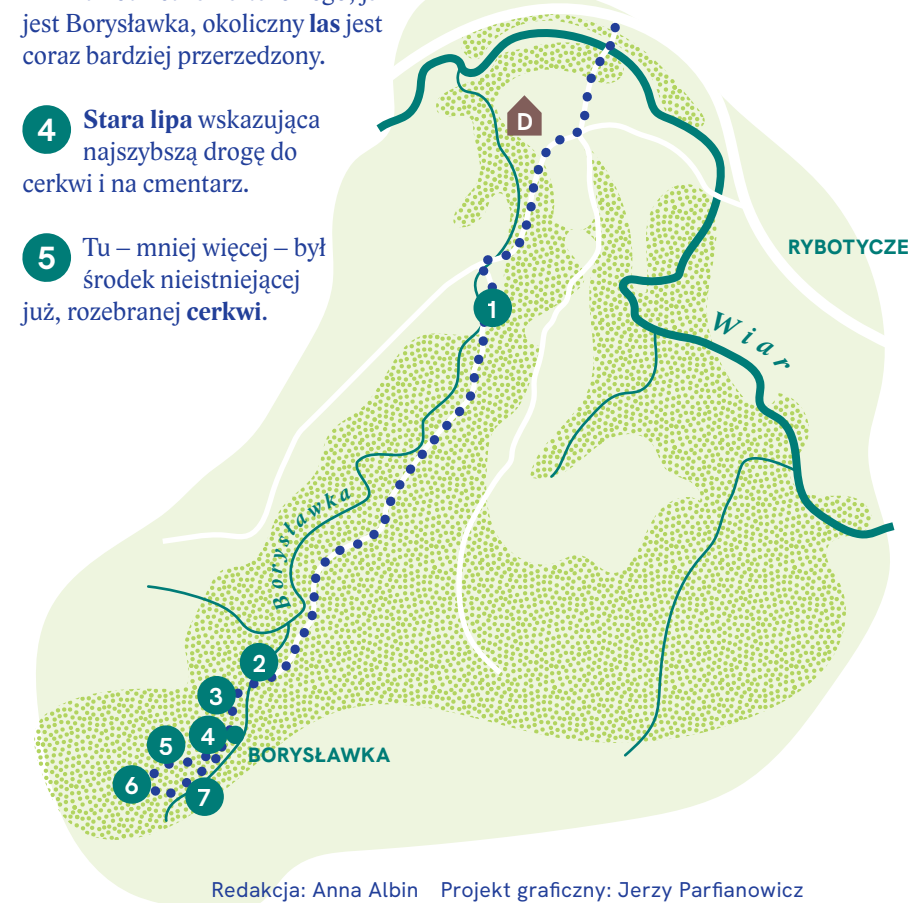


SPACER 1 Borysławka

ok. 4,5 km

Podróżując przez Pogórze Przemyskie, warto pamiętać o burzliwej historii, która odcisnęła swoje piętno na tutejszych krajobrazach. Przed wiekiem okolice TuPN były znacznie gęściej zaludnione, a obecnie puste doliny tętniły życiem. Śladem po wysiedlonych podczas Akcji Wisła wsiach pozostały wciąż żywe drzewa owocowe, pochowane w lasach cmentarze czy – gdzieś tam – kamienne podmurówki. Jedną z wsi, których dziś już nie ma, to Borysławka. Siegająca historią do XV w., Borysławka była wsią rusińską zamieszkałą przez grekokatolików. Przed wojną liczyła 810 mieszkańców, z czego znaczna większość deklarowała narodowość ukraińską. Gdy w 1945 roku mieszkańców przesiedlono na teren obecnej Ukrainy, Borysławka liczyła ponad 140 gospodarstw. Dziś w całości nie zachował się ani jeden dom. Pomimo tego, Borysławka pozostaje miejscem ważnym dla jej ostatnich żyjących mieszkańców, z których niektórzy wrócili w te strony, a także ich potomków. Jednym z nich jest Antoni Pilch, który zabierze nas tam na spacer. Antoni pielęgnuje pamięć o Borysławce, wsi jego przodków. To tu, jeszcze w XIX w., urodził się jego pradziadek, Szymon Dolyk. Wraz z przyjaciółmi i lokalnymi artystami organizują spacer, festiwal i działania artystyczne, nie pozwalając Borysławce opaść w zapomnienie.

- 1 Jedyna zachowana ruina domu.
- 2 Tu, wśród starych lip, kiedyś stał folwark, o czym świadczy układ terenu i zachowany prostokątny obrys działki.
- 3 Nie zważając na wagę dziedzictwa kulturowego, jakim jest Borysławka, okoliczny las jest coraz bardziej przereźdzonej.
- 4 Stara lipa wskazująca najszybszą drogę do cerkwi i na cmentarz.
- 5 Tu – mniej więcej – był środek nieistniejącej już, rozebranej cerkwi.
- 6 Na cmentarzu żelazne krzyże i odlewane z betonu nagrobki zachowały się w zaskakująco dobrym stanie.
- 7 Wiekowe drzewa przydrożne – lipy, jesiony, wiąz i klony – są jednymi z ostatnich świadków historii Borysławki.



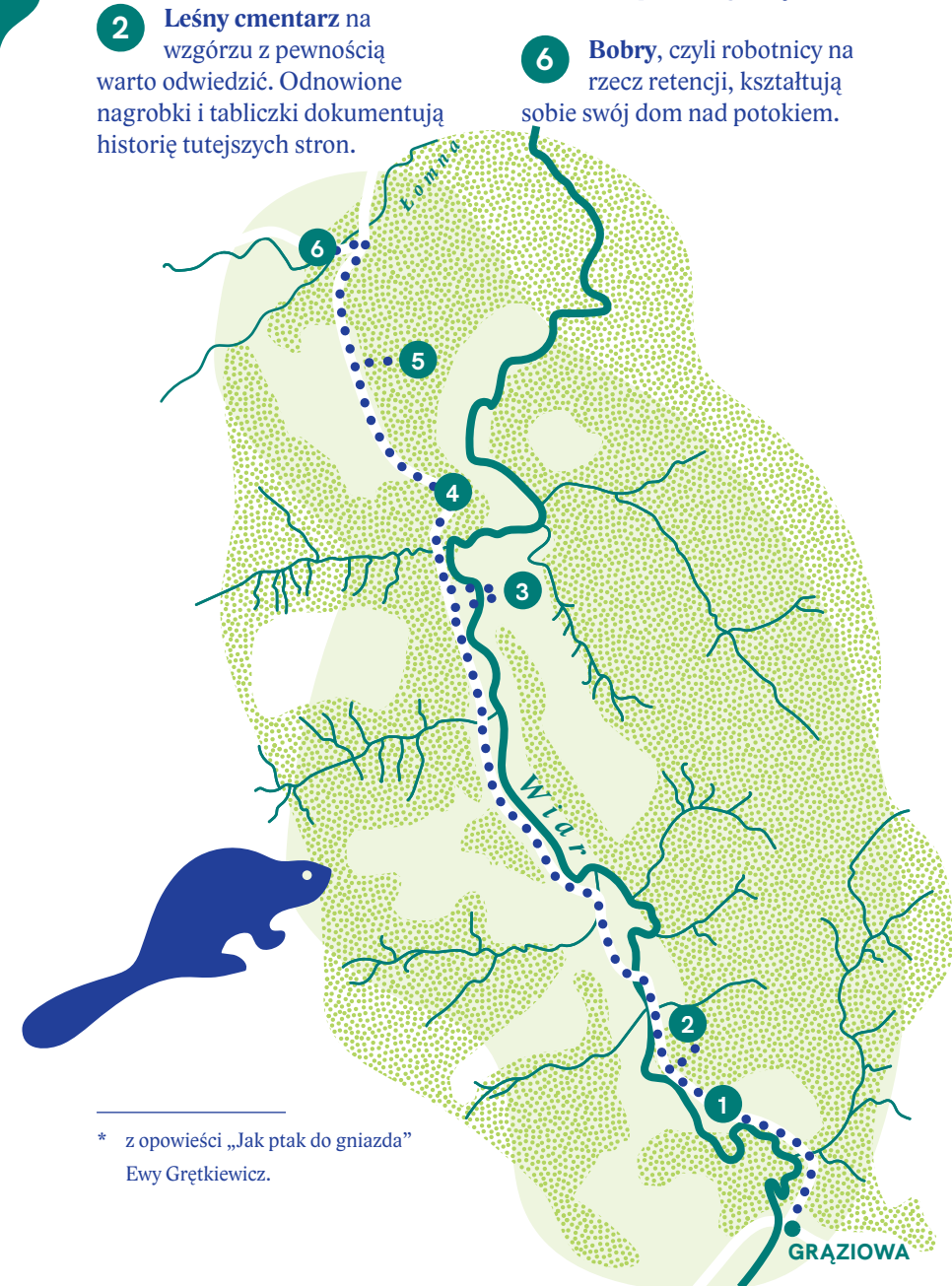
Redakcja: Anna Albin Projekt graficzny: Jerzy Parfanowicz

SPACER 2 Zielonym szlakiem

ok. 6,5 km (w jedną stronę)

Ten odcinek zielonego szlaku z Grąziowej na północ to TuPN w pigułce – znajdziesz tu dzikie lasy, stare cmentarze i sady owocowe, kwieciste polany, a wszystko wzdłuż meandrującego Wiaru. Zabierzemy Cię też w dół wzgórza, do pięknego i starego fragmentu lasu, lekko oddalonego od szlaku. O ochronę takich miejsc walczymy!

- 1 Jak i w pozostałych wsiach na terenie TuPN, w Grąziowej kiedyś stało kilkadziesiąt domów – teraz tylko kilka. Ale petno jest opowieści o tym niezwykłym miejscu, gdzie rydze można było kosą kosić, maliny garściami rwać i smarować czarny chleb wrzosowym miodem; gdzie osiedlali się greccy imigranci, a cerkiew była tak piękna, że przeniesiono ją do skansenu w Sanoku. Grąziowa była wysiedlana trzykrotnie – w 1946 roku do ZSRR, w 1947 roku na Ziemię Odzyskane i w latach 60', ponieważ znalazła się na terenie ośrodka wypoczynkowego Urzędu Rady Ministrów w Arłamowie – ulubionego miejsca polowań komunistycznych dygnitarzy.
- 2 Leśny cmentarz na wzgórzu z pewnością warto odwiedzić. Odnowione nagrobki i tabliczki dokumentują historię tutejszych stron.
- 3 Na śmiółkach i śmiółkach, którzy zdecydowali się przekroczyć brodem Wiar, czekają sielskie krajobrazy. Świetne miejsce do obserwacji ptaków i dużych ssaków.
- 4 Malownicza panorama na Wiar, wijący się wśród łąk i starych drzew owocowych.
- 5 Ten fragment lasu to ukryta perełka niedaleko szlaku. Żeby się tam dostać, trzeba zbroczyć ze ścieżki, minąć dwie potężne jodły i, wśród storczyków podkolanów, podążać w dół zbocza w stronę jaru. A na miejscu wszystko co lubimy – kojący szum wody, duże drzewa i zapach wilgotnej ściółki.
- 6 Bobry, czyli robotnicy na rzecz retencji, kształtują sobie swój dom nad potokiem.



* z opowieści „Jak ptak do gniazda” Ewy Grętkiewicz.

TRASA ROWEROWA 1 Przez połoninki

ok. 25 km | na rower górski, trasa jest łatwiejsza do przejechania w drugą stronę

Rusz z blokadą w stronę Makowej. Po drodze może spotkać przemijającą lasem łanię. W sklepie w Makowej wykup oranzadę, by zasilili mięśnie w cukier potrzebny do podjazdów, które przed Tobą. Za mostem skręć w prawo w stronę Huhniwk. Kiedy wjedziesz wyżej, zobaczysz panoramę projektowanego Turnickiego Parku Narodowego i jego otulinę. Przy zjeździe nie rozpedź się za nado, bo niebawem trzeba skręcić w prawo. Mała droga prowadzi przez Huhniwk, przecina Wiar i wspinia się stromo do Kalwarii Paclawskiej. Podjazd trudny, ale wart potu i napiętych łydek. Widoki z tej drogi są oszalamiające – tylko nie przestawaj pedałować z zachwytu.

We wsi złap się niebieskiego szlaku, który będzie twoim towarzyszem. Miniesz stare, drewniane chaty. Asfalt skończy się za Paclawiem i gruntową drogą wjedziesz na szczyt Żytnego. Tu również wspaniałe widoki! Być może napotkany motocyklista pogratuluje Ci podjazdu i wręczy energetycznego batonika, tak jak mi. Szlak jest dobrze oznaczony na dużym słupie, więc nie pogubisz się na Paclawskich Połoninkach. Trzymaj się prawej strony i zjedź w dolinę nieistniejącej już wsi Paportno. Po lewej miniesz zarosnięty cmentarz. Później droga wiedzie przez pięć zwierza las. Może dojrzyś dziuplę zamieszkaną przez sówkę. Niebieski szlak doprowadzi Cię z powrotem do asfaltu. Zobaczysz Połoninki Arłamowskie i inne zachwycające miejsca TuPN. Na koniec przy wtórującym szumie Turnicy zjedź na blokadę. Puszczycy mają tu zwyczaj okupować przydrożne kikuty i znaki drogowe.

TRASA ROWEROWA 2 Przez dolinki

ok. 34 km | możliwa na kolarce, choć są długie fragmenty dróg gruntowych, ale bardzo ubitych.

Rusz z blokadą w górę, w stronę Arłamowa. Skręć następnie w prawo w wąską drogę asfaltową, która wije się przez las. Jedź nią aż do Przelęczy Wecowskiej. Stamtąd rozkoszuj się zjawdem spośród drzew. Po wyjechaniu z chłodu lasu zatrzymaj się przy malowniczych rozlewiskach Mszańca. Kawalek dalej, ostrożnie przekraczając mostek, masz szansę spotkać bobry pracujące przy imponującej tamie. Niesamowita dolina pełna starych, tańczących drzew owocowych zaprowadzi Cię aż do Grąziowej.

Po przecięciu Wiaru skręć w lewo, a po chwili w prawo w drogę pnącą się przez łąki, aż do lasu. Jedź nią dość długo aż do zakrętu w prawo, w dół, do pozostałości wsi Łomma. Ta dolina to rowerowy raj, bo nie można tutaj wjeżdżać autem. Zresztą cały TuPN to raj dla kolarzy! Na końcu drogi skręć w lewo, wróć do doliny tajemniczego Wiaru.

We wsi Trójca warto poznać majestatyczny stary dąb.

Później rusz z nurtem rzeki, a przy drodze spotkasz babcię wierzbę i za jakiś czas kolejną bobrową konstrukcję. Za Przelomem Wiaru skręć w prawo. Warto nadłożyć nieco drogi, by w Posadzie Rybotyckiej obejrzeć słynną cerkiew obronną. Cofnij się następnie, skręć w lewo i przekrocz rzekę na dwóch kołach brodem z betonowych płyt. Przed tobą kręta leśna droga. Jeśli dobrze poskręcasz wyjedziesz niedaleko blokadą. Gdzieś tam w gęstwinie po lewej kryje się nieistniejąca już wieś Borysławka. Ale to już miejsce na kolejną wycieczkę.

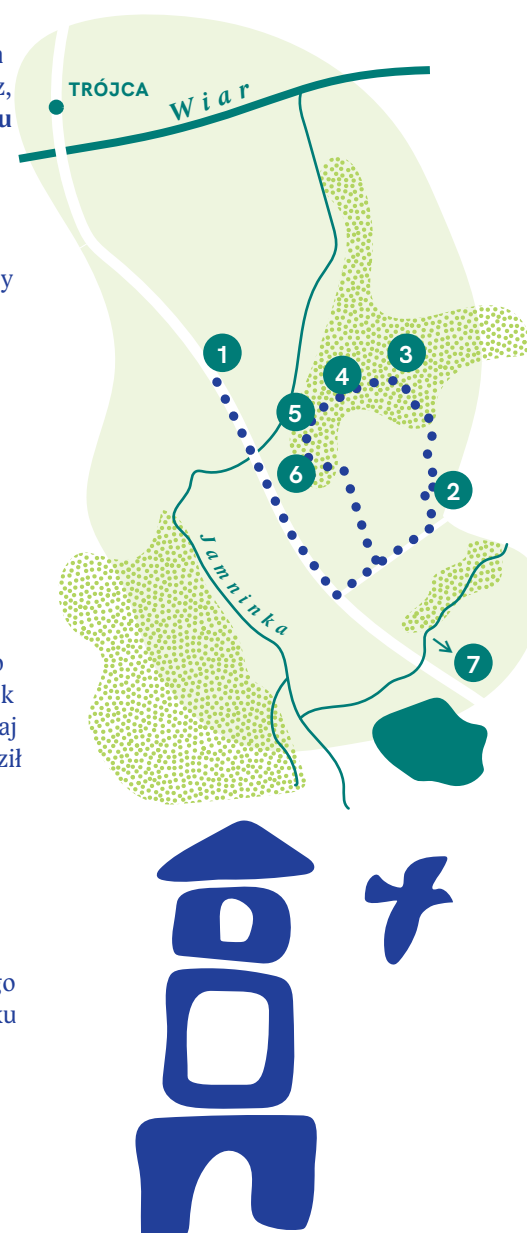


SPACER 3 Trójca

ok. 1 km

W dolinie Wiaru i rzeki Jamninka znajdują się pozostałości po kolejnej, niegdys tętającej wsi. Trójca istniała już w I poł. XIV w. i jest jedną z najstarszych osad w dolinie górnego Wiaru. Obecnie stoi tu zaledwie kilka zabudowań, ale ta okolica pamięta niegdysiejsze życie i jej mieszkańców. Jeśli zagłębisz się w poszukiwaniu skarbów Trójcy, nie będziecie załować, nawet jeśli będzie to oznaczało chwilowe brodenie po szyje w pokrzywach. Tutejsze dziedzictwo natury i kultury jest naprawdę zachwycające!

- 1 Ciężko przejść obok tej zabytkowej kapliczki bez zrobienia jej choćby jednego zdjecia. Prawdziwa gwiazda tej okolicy!
- 2 Wyobraź sobie, że widzisz w oddali spore drzewo. Podchodzisz bliżej, omijasz zarośla, a gdy wspiniesz się na niewielki kopiec, nagle stajesz twarzą w korę ze starożytną lipą o obwodzie 5 metrów. Aby dodać jeszcze trochę magii, wokół rosną niezwykle, chronione i trujące (nie zrywaj!) obrázky alpejskie.
- 3 Dąb, 656 cm obwodu, zdrowe, żywe drzewo – nie dodać, nie ująć.
- 4 A gdy znużysz się patrzaniem na wielkie drzewa od zewnątrz, możesz wejść do tej pustej w środku lipy. Dosłownie – wejść całkiem. Spójrz w górę, jest kompletnie pusta, widać prześwit nieba.
- 5 Troszkę bardziej doświadczony przez życie, ale wciąż robiący niesamowite wrażenie dąb z częściowo już odpadniętą korą. 484 cm obwodu pnia. Takich drzew nie spotyka się na co dzień.
- 6 Prawdziwy ewenement – zachowana, choć częściowo zapadnięta, piwnica z pięknym kamiennie-ceglany sklepieniem. Kiedyś była to część obronnego dworu. Wiadomo, że w XVII w. jego właściciel, znany morderca, okrutnik i rozpustnik Mikołaj Ossoliński, tutaj i w zamku w Rybotyczach „gromadził zbrojczych, sabaotników aź z Węgier i stąd czynił napady na sąsiednie dwory szlacheckie”. Zginął rozszereżony szablanami przez krewnych swojej drugiej żony, przetrzymywanej tu „pod kluczem i strażą” przez lata. A dwór niedługo potem popadł w ruinę, i w XIX wieku już nie istniał. Obecnie znaleźć tu można fragmenty ceramiki porośnięte glonami, wyglądają jak prawdziwe dzieła sztuki użytkowej.
- 7 Potok Jamninka wpływa do Trójcy od strony niezwykłej doliny, gdzie miejsce po dawnych wsiach upamiętniają stare jablonie i wiekowe pomniki noszące imiona postaci z mitologii nordyckiej. Teraz jej mieszkańcami są dzikie zwierzęta, które spotkać tam jest nadzwyczaj łatwe. Choćby borsuka (z odległości metra, potwierdzone info!), a zimą stada jeleni. Ale już dawno temu było to schronienie niezwykłych zwierząt, takich jak Jamna szybaki, gatunek ptaka wróblowego z epoki oligocenu, czyli sprzed ok. 30 mln lat, którego świetnie zachowany okaz został odkryty właśnie tutaj.



* blog Przemyskie Historie i K. Wolski

Tu zanocesz

- | | | |
|---|--|--|
| A Agroturystyka U Iwonki
ul. 9
ul. mjr. Kusiaka 29,
Bircza
517 845 967 | H Gręboszówka
8
Kalwaria
Paclawska 38
661 946 422 | P U Małgorzaty
15
Jureczkowa 12
609 950 301 |
| B Odpocznij u Jadzi
12
Stara Bircza 54
514 796 736 | I Koperowy Dom
4
Kalwaria
Paclawska 43
662 104 493 | Q Dolina Gwiazd
25
Zawadka 3
790 457 950 |
| C Organistówka
8+
Leszczawa
Dolna 16
505 489 194 | J Pod Wisnią
30
Kalwaria
Paclawska 41
604 880 690 | R Witalna Osada Helonowo
20
Zawadka 1a
790 457 950 |
| D Gospodarstwo rybactwo-turystyczne „Nad Potokiem”
30
Rybotycze
607 140 419 | K Malowane Domy
12
Nowe Sady 34
604 220 320 | S Agroturystyka Ropienka
4
Ropienka Dolna 96
601 586 038 |
| E Noclegi nad Wiarem
10
Huhniwk 153
798 368 562 | L Agroturystyka u Psotki
12
Kuźmina 9
721 518 827 | T Bieszczadzkie Dworki
27
Ropienka 98a
501 209 036 |
| F Jabłoniowa Chatka
6
Kalwaria
Paclawska 156/2
797 544 133 | M Sroczy Jar
30
Rozpucie 57
665 210 844 | U Noclegi u Rafała
13
Ropienka
Dolna 107a
661 467 151 |
| G Jabłoniowy Sad
6
Kalwaria
Paclawska 156/1
508 378 507 | N Chata Ostoja
5
Wojtkowa 34
502 234 510 | V La Luna di Ropienka
5
Ropienka 7
539 789 801 |
| | O Raj Bieszczady
19
Nowosielce
Kozickie
783 556 719 | |



Nasi przewodnicy i przewodniczki

Piotr Pragłowski, były dyrektor szkoły w Huhniwkach poleca szlak „Bohynie”, przy którego projektowaniu sam uczestniczył.

Podkarpacka Fundacja Ochrony Zabytków „Opoka”, której celem jest zachowanie dziedzictwa kulturowego w regionie, poleca piękne, acz często omijane zabytki architektury.

Monika Kaczmarek, mieszkanka Nowosiedle Kozickich, pasjonatka historii lokalnej i przyrody, poleca park dworski w swojej wsi.

dr Olga Solarz, aktywistka na rzecz ochrony zabytków i kultury Pogórze Przemyskiego, kluczniczka cerkwi w Kopsynie, rektor Uniwersytetu Ludowego w Nowych Sadach, poleca odwiedzić w miejscowościach o bogatej historii – Nowych Sadach i Falkenbergu.

Katarzyna Gubrynowicz, artystka grafik, fotografa, była prezesa Zarządu Głównego Związku Polskich Fotografów Przyrody, poleca najbardziej fotogeniczne miejsca widokowe.

Na wycieczki rowerowe zabrała nas **Anna Siewierska**, pracownica naukowa, rzeźbiarka i aktywistka zaangażowana w działania na rzecz ochrony przyrody.

Na spacer wokół Trójcy i wycieczkę przyrodniczą wzdłuż zielonego szlaku zabrał nas **Andrzej Zbrozek**, nauczyciel biologii w szkole podstawowej w Birczy.

Na spacer do Borysławki zabrał nas **Antoni Pilch**, lutnistą, znawca lokalnej historii i kultury, organizator festiwalu „Borysławka”.

Artur Kaczmarek, mieszkaniec Ropienki i członek fundacji Naturalnie Ropienka poleca wizytę w kaplicy rodziny Wierzbickich i udział w odbywających się tam wydarzeniach kulturalnych.

Daniel Mielnik, Przemyslanin, od lat uwielbia odkrywać Pogórze Przemyskie, zarówno pieszo, jak i na dwóch kółkach. Na mapie poleca najlepsze miejsca do oglądania rykowiska.

Stanisława Cielniak, rodowita Rybotyczanka. Działa lokalnie promując bogatą historię i kulturę wsi – opiekunka mini-muzeum, uczestniczyła w nadawaniu nazw rybotyczych ulic. Zachęca do odszukania wodospadu na rzece Wiar.



Przyjedź
odkryj
chroni!

Mapę Turnicki Turystycznie znajdziesz również na stronie internetowej: <http://dzikiekarpoty.org/mapa>



Jest też dostępna jako oddzielna warstwa na mapie Fundacji Dziedzictwo Przyrodnicze: <http://dolinawiaru.ipmap.pl>

Chcesz polecić miejsca na kolejne edycje mapy? Wysłaj maila na: dzikiekarpoty@gmail.com

Projekt wspólnymi siłami zrealizowała Inicjatywa Dzikie Karpaty oraz Towarzystwo Krajoznawcze „Krajobraz”



fb.me/dzikiekarpoty
dzikiekarpoty.org

KRAJOBRAZ

fb.me/towarzystwokrajobraz
krajobraz.org

Mapa powstała przy wsparciu finansowym 113 osób i lokalnego browaru Ursa Maior. Serdecznie dziękujemy!

PARTNERZY:



GREENPEACE

PATRONAT MEDIALNY:

MIESIĘCZNIK
DZIKIE
ZYCIE

Mapa została wydrukowana na papierze z recyklingu Nautilus (certyfikat FSC RECYCLED).

WYDANIE DRUGIE 2022

ISBN 978-83-949877-4-9